

LISTOPAD

1. Listopadowe wspomnienia.
2. Jestem Polakiem, mieszkam w Poznaniu.
3. Zwierzęta domowe.
4. Zimno, coraz zimniej.

Dziecko zdobywa następujące umiejętności:

- kształtuje umiejętność wypowiadania się na temat swojej rodziny
- kształtuje poczucie rytmu, wyobraźni muzycznej, ekspresji ruchowej śpiewając i tańcząc
- poznaje przedmioty codziennego użytku z dawnych czasów
- wie, jak prawidłowo i bezpiecznie korzystać z urządzeń elektrycznych znajdujących się w domu i w przedszkolu
- kształtuje postawę szacunku wobec osób starszych
- doskonali umiejętności prawidłowego posługiwania się liczebnikami głównymi i porządkowymi w zakresie 5
- wykonuje ćwiczenia artykulacyjne kształtujące mięśnie narządów mowy
- wie, jakie miasto jest stolicą Polski, zna barwy narodowe, godło
- poznaje wybrane legendy, tradycje związane z naszym miastem
- doskonali umiejętność posługiwania się nożyczkami
- wie, jakie znaczenie ma woda dla ludzi, zwierząt i roślin
- rozwija wrażliwość słuchową w zabawach związanych z rozpoznawaniem głosów zwierząt
- poszerza wiedzę dotyczącą pracy weterynarza

Realizacja Programu Wychowawczego:

Wartość: OJCZYŻNA

Bądź dumny z kraju, w którym mieszkasz. Szanuj język ojczysty i tradycje narodowe.

Wartość: KONTAKTY RÓWIEŚNICZE

Nie wyśmiewaj się z kolegi/koleżanki. Baw się tak, abyś nie przeszkadzał innym.

„Pan Listopad” – piosenka

1. Pan listopad gra na basie
dylu, dylu, dyl.

Na jesiennym graniu zna się
trawką dotknął strun.

Wesoło gra muzyka,
pada deszcz.

Świerszcz za kominem cyka
tańcz, gdy chcesz.

2. Pan listopad gra na bębnie
bara, bara, bum.

Z deszczem puka równo,
pięknie, koncert daje mu.

Wesoło gra muzyka,
pada deszcz.

Świerszcz za kominem cyka
tańcz, gdy chcesz.

3. Pan listopad gra na flecie
fiju, fiju, fiu.

Z liści złotych ma berecik,
a kubraczek z nut.

Wesoło gra muzyka,
pada deszcz.

Świerszcz za kominem cyka
tańcz, gdy chcesz.

Wiersz – autor nieznany

W Polsce się urodziłem,
tu, gdzie rosną jabłonie,
a wiosną cała kraina
w zapachu kwiatów tonie.
Góry szczytami tną niebo,
a morze krzyczy mewami,
ryby pluskają w jeziorach
i lasy pachną grzybami.
Czerwieni się jarzębina
i jabłka rumiane na drzewach,
bociany na łące klekocą,
a w polu skowronek śpiewa.
I kiedy wieczorem patrzę
na pola kwitnące makiem,
uśmiecham się i myślę:
Jak dobrze, że jestem Polakiem!

„Symbole narodowe” – piosenka

1. Błyszczą w słońcu flaga Polski,
tak to właśnie ona,
i na wietrze już powiewa,
wstęga biała – czerwona

Trala, trala, tralala la,
skoczna melodia do tańca nam gra. 2x

2. Jak wygląda godło Polski,
wie duży i mały,
dumnie strzeże swego kraju,
ten nasz orzeł biały

Hopsa, hopsa, hopsasa sa
Tańczymy wesoło dziś ty i ja 2X

„Zapasy na zimę” Wanda Grodzieńska

Biegnie myszka po ściernisku,
trzyma ziarnko zboża w pyszczku.
– Trzeba zbierać okruszyny,
by nie zginąć pośród zimy.
Skacze, skacze wiewióreczka
po szumiącym lesie.
Zrywa orzech na leszczynie
i do dziupli niesie.
– Trzeba zbierać już zapasy
na zimowe, ciężkie czasy!
Pije pszczołka miód na kwiatku,
długą trąbkę stula.
Wnet zabrzęczy, wnet poleci
z powrotem do ula.
– Trzeba zbierać dużo miodu,
by nie było w zimie głodu!
Wyjrzał zając spod jałowca.
– Cóż to za krzątanie?
– To już jesień – brzęczy pszczołka –
jesień, miły panie.
Zbierz korzonki, zbierz kapustę
i brzozową korę,
byś, zajączku, nie marł z głodu
w tę zimową porę!
